

Z. Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztu: kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców.)

Do urzędu powiatowego w Husiatynie nadesłano 11 zł. w. a. na wsparcie pogorzalców w Bohorodczanach, a do urzędu powiatowego w Kamionce 35 zł. w. a. na wsparcie pogorzalców w Mostach.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Dnia 2. marca b. r. odbyło się 375. i 376. losowanie dawniejszego długu państwa, i wyciągnięto serye 286 i 146.

Serya 286 zawiera obligacje kamery nadwornej, powstałe z pożyczki zaciągniętej w Medyolanie o pierwiastkowej stopie procentowej 4½ pct., jako to: Nr. 1a z dwoma piątymi i nr. 2019 do nr. 3263 włącznie z całkowitą sumą kapitału w ogólnej kwocie 1,097.375 zł. 53 c.

Serya 146 zawiera obligacje bankowe o pierwiastkowej stopie procentowej 4 pct., jako to: Nr. 54.571 z jedną ósmą, i nr. 55.054 z jedną trzecią częścią kapitału, dalej lotoryjne obligacje bankowe z pierwiastkową stopą procentową 4 pct. od nr. 2219 do nr. 4558 włącznie z całkowitą sumą kapitału, w ogólnej kwocie kapitału 1,250.068 zł. 2½ c.

Cześć nieurzędowa.

Przegląd polityczny.

II.

Lwów. 5. marca. Jeżeli zaś Francya, jak wczoraj wykazaliśmy, w skutek wyprawy meksykańskiej i trudnego swego finansowego położenia, straciła na czas może przydłuższy swobodę akcji politycznej w Europie, to znów Anglia bez żadnej wojny i walki, jedynie w skutek konsekwentnej swej polityki, doszła do zenitu może znaczenia swego i wpływu na całej kuli ziemskiej. Polityka gabinetu londyńskiego, to wierne jest niejako odbicie indywidualnego charakteru narodu angielskiego; pilnując jedynie własnego interesu, nie pyta o sprawy obce, przestrzegając tylko, ażeby żadne mocarstwo w potęgę i siłę Anglii nie wyprzedziło. Nie ludzi zaś ludy i narody obiecywaną im protekcją, uznając jedynie, że to, co de facto istnieje, tem samem już do egzystencji uprawnione. Doszedłszy zresztą przewagą kapitału i zbiegiem szczęśliwych okoliczności do prawdziwej supremacji w żegludze, handlu i przemyśle, Anglia przypuszcza cały świat do wolnego współzawodnictwa, nie zastrzegając nigdzie żadnego dla siebie monopolu, bo tego wcale nie potrzebuje. Na tej drodze Anglia tak mocno ugruntowała znaczenie swe w Grecyi i Turcyi, iż zupełnie owdładła sprawę wschodnią, tę jedyną sprawę, która pokój europejski kiedyś może zakłóci.

Do rzędu mocarstw europejskich wciśło się od niejakiego czasu tak zwane Królestwo włoskie, o którym dlatego po Francyi i Anglii wspominamy, iż pierwsza niebaczna swą polityką egzystencyjną jego poniekąd wywołała, druga zaś przyklaskując błędom Francyi, nowe królestwo przeciwko tejże samej Francyi, kiedyś obrócić i użyć zamyśla. Powstało ono na drodze rewolucyi i prostego zaboru, z pogwałceniem traktatów i prawa międzynarodowego, chociaż zaś przez niektóre mocarstwa uznane zostało, to jednak łatwo przewidzieć, iż na długo utrzymać się nie zdoła. Zniszczy go najprzód antagonizm ludów włoskich, które do autonomii i niepodległości od wieków przywykłe, z jawną tylko niechęcią piemontekiej centralizacji owdładnąć się dały. Zniszczy go następnie rewolucya, popychając go na Rzym i Wenecję, o które się wzięła budowa nowego królestwa rozbija. Dziś już garstka powstańców w Sycylii i Neapolu, w których stronnicy nienaturalnej jedności Włoch prostych tylko bandytów upatrują, a którzy walczą za sprawę prawowitego swego monarchy, lub przynajmniej za jego zezwoleniem, garstka ta zatrudnia całe prawie siły nowego państwa, które pomimo energii swych dowódców, podoleć jej nie mogą.

Nie dawne to czasy, jak Rosya stanąwszy w roku 1848 i 1849 w obronie zagrożonego prawego porządku, doszła do najwyższego rozwoju swego znaczenia, i wywierała przeważny wpływ na sprawy środkowej i wschodniej Europy. Teraz rzeczy się zupełnie zmieniły. Już wojna krymska w 1854 i 1855 roku podkopała potęgę rosyjską, bo chociaż Rosya w skutek tej wojny nie poniosła prawie żadnych strat terytoryalnych, to jednak straciła zupełnie urok, która ją dotąd otaczała, pokazało się bowiem, iż przeważna jej potęga rzetelnej nie miała podstawy, upadł zupełnie wpływ Rosyi na wschodzie, i nie odżył dotąd pomimo przesyłek broni, które w ostatnich czasach wazalów Porty zasilać usiłowała. Dziś Rosya walcząc musi z powstaniem polskiem, które własnym postępowaniem wywołała, a które chociaż porządku rzeczy nie zmieni i żadnej prowincyi od niej nie oderwie, zawsze jednak osłabi ją do tego stopnia, iż Rosya, do pilnowania się w właściwym domu zmuszona, przez długi przeciąg czasu żadnego wpływu na zewnątrz wywrzeć nie zdoła.

Nie się dotąd nie zmieniło na wschodnio-południowej części kontynentu europejskiego. W Turcyi Sultan Abdul Azis stara się o podźwignienie z upadku państwa ottomańskiego, głównie swą uwagę zwracając na pomnożenie wojska i marynarki. Dla Grecyi, która gabinet angielski przyrzeczeniem odstąpienia jej Wysp Jodskich zupełnie owdładnął, nie znalazł on dotąd księcia według swej myśli i woli, któryby chciał wziąć spuściznę po Królu Otonie. Zdaje się więc, iż Grecya, z braku Króla, na teraz w republikę konstytuować się będzie. Trudno zaś zaprzeczyć, że Turcyja, otoczona ludami, które niegdyś podbiła, a które dziś po części z jej panowania usunąć się zdołały, w trudniejszym niż kiedykolwiek znajduje się położeniu. Jeżeli bowiem ludy te, wspólny interes w pokonaniu Turcyi mające, jednocześnie ją napadną i przeciwko niej powstaną, w takim razie panowanie półksiężycy w Europie utrzymałyby się może nie daleko. Łatwo zaś ztąd powstać może konflikt, pokójowi europejskiemu zagrażający, którego usunięcie podobno najważniejszym teraz jest dyplomacyi zadaniem.

Kiedy zaś w Europie, krom lokalnej walki w Rosyi i Polsce, wszystko dąży do utrzymania dłuższego pokoju, nie ustała dotąd wojna domowa Amerykę północną trapiąca, a Europie pośrednio pod względem przemysłu i handlu żywo dokuczająca. Ostatnie wystąpienie Francyi z propozycją medyaeyi na nie się nie przydało, bo chociaż już wojna wskutek wzajemnego wyniszczenia, nie toczy się z tak wielkiem jak dawniej wysileniem, to jednak stany północne obstają przy dawnej unii, od której południowe na zawsze oderwać się pragną. Wszakże stan obecny północnej Ameryki przejdzie wnet w zupełne omdlenie, wśród którego dalsza walka stanie się nie możliwą. A w ten czas sama siła rzeczy zmusi strony walczące do transakcyi, która chociaż zmieni położenie tej części nowego świata, przywróci tam jednak pokój, i dla nas w Europie tak bardzo pożądany.

Monarchia Austriacka.

(Wybór deputowanego sejmu krajowego w Czerniowcach.)

W skutek złożenia mandatu przez pana Jana Kostin deputowanego sejmu krajowego w Czerniowcach, odbył się dnia 24. lutego nowy wybór deputowanego z wielkich posiadłości i wybrany został właściciel dóbr Stupka Alexander Popowicz.

Wiedeń, 3. marca. (Nowiny dworu. — Audyencya Towarzystwa eskomtowego. — Zakaz transportu broni w Turcyi.) Jego c. k. Apost. Mość raczył wczoraj przed południem udzielać wiele audyencyj prywatnych.

Rada administracyjna n. a. towarzystwa eskomtowego miała zaszczyt być 2. b. m. przypuszczona na audyencyę do Jego c. k. Apost. Mości, celem złożenia najgłębszego podziękowania za opiekę udzieloną instytutowi w roku zeszłym.

Jego c. k. Mość raczył najniżej wysłuchać krótkiego sprawozdania rezultatów, osiągniętych przez towarzystwo w r. 1862 i najlaskawiej wyraził towarzystwu swoje najwyższe zadowolenie.

Gazeta wiedeńska podaje następujące rozporządzenie wysokiej Porty z d. 7. stycznia wydane do tureckiej Dyrekcyi celnej.

Ponieważ spokojność i bezpieczeństwo państwa, i wszystkich w niem mieszkających ludności wymaga zakazu handlu bronią i amunicją, przeto wydane zostały następujące rozporządzenia co do prochu strzelniczego, dział, broni i wszelkiego rodzaju amunicyi wojskowej, z tym dodatkiem, że przywóz tych przedmiotów, które na przyszłość mogłyby nadejść z zagranicy, w myśl traktatów handlowych, nowo zawartych z mocarstwami sprzymierzonymi, wyraźnie jest zabroniony.

1. Przywóz ziarnistego prochu strzelniczego, bez względu na jego ilość i jakość, i na przyczyny przywozu, jest bezwarunkowo zabroniony.

2. Zabroniony jest także przywóz patronów z kulami lub bez nich.

3. Podobnie nie mogą być sprowadzane działa, moździerze i haubice lub ładunki do nich przeznaczone, kule próżne i pełne, patrony, kartacze, i wszelkie rodzaje granatów, czy te zawierają materye eksplodujące, czy są próżne, tudzież kule karabinowe do łuf dzwirowanych i z bagnetami lub bez nich, zwykłe strzelby, karabiny, pistolety, lance i saetra i wszystkie przedmioty przez wojsko w wojnie używane.

Wyjęte są od tego:

Broń myśliwska i zbytowa, szable, szpady, noże i proch w małej ilości do prywatnego użytku myśliwskiego.

4. Wyliczone tu przedmioty, a pomimo niniejszego zakazu sprowadzane, będą konfiskowane i złożone w magazynach wojskowych.

Rozporządzenia zawarte w poprzednich artykułach, w myśl postanowienia rządu sultańskiego wchodzą w moc obowiązującą na dniu, w którym są datowane.

(*Obchody rocznicy konstytucyj.*) *Donau Zeitung* podaje co następuje: Doniesienia z koronnych krajów niemiecko-słowiańskich w obchodzie uroczystości 26. lutego są dla prawdziwych przyjaciół ojczyzny i dla szczerych stronników instytucji konstytucyjnych w wysokim stopniu radośne. Czuć wszędzie, że wewnętrzne stosunki Austrii konsolidują się na niewzruszonej podstawie; że zmiana potęgi cesarstwa na zewnątrz od kilku miesięcy dokonana jest widoczna dla wszystkich, i musi wywierać dobroczynny wpływ na opinię publiczną w głębi kraju. Przekonanie, że u nas jest teraz lepiej, zwycięsko otworzyło sobie drogę, usposobienie jest wszędzie podniosłe. Niedowierzający wątpiący i przeciwnicy stali się zapalonymi przyjaciółmi konstytucyj, bo we wszystkich częściach ludności uznano powszechnie, że zmiana jest owocem naszego młodocianego żywota konstytucyjnego. To przekonanie góruje w podziękowaniach składanych temu, który z własnego przekonania i własną władzą poprowadził Austrię na szczęśliwą drogę nowoczesnego państwa, w gorących podziękowaniach składanych temu, co dzwiga koronę.

Szczególniej cieszy nas, że możemy wykazać, iż to radośne usposobienie, ta wzniosła otucha ludności podczas obchodu uroczystości 26. lutego, dała się widzieć szczególnie w Czechach i Morawii. Doniesienia, które otrzymujemy ze wszystkich części tych krajów koronnych, niedopuszczają najmniejszej wątpliwości, że sprawa konstytucyj z lutego, i tam odniosła wielkie i stanowcze zwycięstwo, i że dzień 26. lutego 1863 stał się świętem jej tryumfu. W stolicy Czech dzień ten uświetniony obecnością pana ministra stanu. Nie masz wątpliwości, że obecność tego męża stanu, którego imię tak ściśle łączy się z konstytucją, powiększyła świetność dnia tego. Z pamięci patriotycznych przyjaciół konstytucyj, dzień ten podobnie jak wszędzie, nie wyjdzie nigdy. Czechy, które pana Schmerlinga z dumą liczą między swymi deputowanymi sejmowymi, z równą radością, jesteśmy tego pewni, będą o tem pamiętali, jak pan Schmerling, który unioś z sobą to miłe przeświadczenie, że dzieło konstytucyj udaje się pomyślnie.

Z pięknego obrazu uroczystości 26. lutego, jak go kreślą doniesienia z krajów koronnych, następujące główne rysy zasługują na wspomnienie: zaufanie do mężów, w ręce których złożono kierownictwo spraw państwa; wiara w żywotność konstytucyj i w przyszłość Austrii, tudzież na niej wspierająca się ufność ludności w samą siebie; nareszcie otucha, że Najjaśniejszy Monarcha, któremu zawdzięczamy dobrodziejstwa teraźniejszości, sprzyja całym sercem dziełu, które stworzył, i cieszy się jego pomyślnym rozwojem.

Włochy.

Turyń, 26. lutego. (*Współczucie dla powstania polskiego. — Zdrowie Garibaldeggo. — Przyjęcie generała Willisen przez Papieża*) Agitacja względem Polski wzrasta tu widocznie, lecz tylko między młodzieżą i robotnikami; wyższe warstwy społeczne i mieszczaństwo wcale się do niej nie mieszają. Dla tego też składki pieniężne skąpo bardzo wypadają. Stronnictwo ruchu największą przyczyną czynność rozwija. Widocznie korzystają chęć z wypadków w Polsce dla podniesienia swej własnej rzeczy. Całym ruchem kieruje w Szwajcaryi Mazzini, który temi dniami był nie tylko w Genui lecz nawet i na Caprerze. Stronnictwo ruchu czuje teraz brak pomocy Garibaldeggo. Zapewniają wprawdzie, iż stanie on w miesiącu kwietniu na czele wyprawy, która się teraz gotuje; wiadomości zaś z Caprery donoszą, że wiele jeszcze trzeba miesięcy, zanim Garibaldi zupełnie się wyleczy, w ogóle zaś wątpią o tem, ażeby kiedykolwiek mógł jeszcze pełnić służbę wojskową.

Listy z Rzymu donoszą, iż generał Willisen po audyencji, którą miał u Papieża, zrobił pewną wzmiankę o Polsce. Ojciec S. jednak, wskazując na Opatrzność Boską, uchylił się od wszelkiej rozmowy o sprawie tej.

Niemcy.

Berlin, 1. marca. (*Różne wiadomości.*) Izba deputowanych przyjęła, jak to już donieśliśmy, większością 246 głosów przeciwko 57 rezolucję potępiającą politykę ministeryalną w sprawie konwencji prusko-rosyjskiej. Po głosowaniu rozeszła się wiadomość po sali, iż p. Bismark już się w niej więcej nie pokaże, to jest, iż według *National Zt.* uznano, że dłuższa egzystencja rządu teraźniejszego, w obec teraźniejszej izby deputowanych stała się nie możliwą.

Dotąd ziściła się nadzieja owych 246 przeciwko ministeryum głosujących. Przeciwnie *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* oświadcza uroczysto, iż postawa p. Bismarka podczas rozpraw w izbie deputowanych zrobiła najlepsze wrażenie w kółkach konserwatywnych.

Jeżeli stronnictwo postępowe, mówi dziennik ten, walkę podniosło nie dla jej przedmiotu, lecz dla tego, ażeby wstrząść pozycją ministeryum, a szczególnie pozycją p. Bismarka, jak o tem wcale wątpić nie można, to dziś już publiczni i tajni kierownicy tej operacji dostatecznie przekonali się mogli, iż skutek zyczenia ich zupełnie omylił.

Pruski *Statsanzeiger* zamieścił artykuł następujący: Dziennik frankfurcki *l'Europe* podaje analizę mniemanej noty, którą pan Drouin de Lhuys w przedmiocie konwencji prusko-rosyjskiej posłowi pruskiemu w Paryżu doręczyć miał w celu zakomunikowania jej p. Bismarkowi, a w której to nocie zasada nieinterwencji zalecona być miała. Ministrowi spraw zewnętrznych nie została dotąd

przesłana żadna nota do sprawy polskiej odnosząca się, w której zasada nieinterwencji byłaby zaleconą.

Nordd. Allg. Ztg., półrządowy organ ministeryum pruskiego, zwraca uwagę na następujące słowa pana Bismarka na posiedzeniu izby deputowanych w dniu 26. lutego, wyrzeczone jako właściwe jądro jego mowy, iż w konwencji z Rosją każde przekroczenie granicy przez wojsko bądź rosyjskie, bądź pruskie, zależy jak dawniej od zezwolenia Prus i że oświadczenia lorda Russell co do treści konwencji były nie dokładne, przypuszczenia zaś referenta komisji, co do możności wkroczenia do Prus wojska rosyjskiego, były fałszywe.

Kolońska gazeta z dnia 25. lutego została policyjnie przytrzymana. Dziennik ten donosząc o tem, dodaje uwagę, iż granice wolności druku w Prusiech z każdym dniem się ścieśniają, przyjdzie więc może czas, w którym tak jak przed dwunastoma laty, dziennik od wszelkiego rozbioru spraw pruskich wstrzymać się będzie zmuszony.

Księstwa Naddunajskie.

(*Stan rzeczy — wiadomości pobieżne.*) Dziennik frankfurcki *Europe* podaje depeszę telegraficzną z Bukaresztu, że mocarstwa, które podpisały traktat paryski ze względu na zachowanie się rumuńskiego zgromadzenia w Bukareszcie w obec księcia Couzy, poleciły swoim konsulom porozumieć się względem wspólnego poczynienia stosownych kroków, aby zapobiedz wszelkiemu zamachowi na konstytucję i księcia. Wspomniany telegram donosi dalej, że ta oznaka współczucia dla księcia sprawiła w kraju jak najlepsze wrażenie.

Jen. Kor. pisze: Wskazaliśmy już, że zachodzi potrzeba aby mocarstwa, które traktatami zabezpieczyły stanowisko księcia Couzy, poczyniły kroki stosowne przeciw zamachom zgromadzenia rumuńskiego. Te kroki zdaje się wskazywać położenie rzeczy, ale jeżeli mocarstwa będą zasłaniały uznane prawa księcia Couzy, nie będzie to wcale wyrazem sympatii dla jego, a to tem mniej, ile że książę Couza, słusznie zapewne posądzanym jest o dążenie do dyktatury.

Z Belgradu donoszą do *Jener. Kor.* pod d. 24. z. m. Książna Darinka wczoraj oddała księciu odwiedziny. Major Misa Atanasiewicz ofiarował rządowi swój ułowo zbudowany wspaniałą pałac wartości 100.000 dukatów, z przeznaczeniem go na uniwersytet i oświadczył gotowość swoją, wszelkie urządzenia wewnętrzne poczynić swoim kosztem. Donoszą także, że zapowiadane dawniej transporta koni z Rosji do Serbii przychodzą teraz do skutku, a nawet zamiast 2400 sztuk ma ich przybyć 4000 prawdopodobnie z całym ubraniem.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 4. marca. Na naszym dzisiejszym targu płacono: męc pszenicy (80 \mathcal{E}) 3zł. 24c.; żyta (78 \mathcal{E}) 1zł. 85c.; jęczmienia (68 \mathcal{E}) 1zł. 68c.; owsa (46 \mathcal{E}) 1zł. 50c.; hreczki 2zł. 30c.; kartofli 95c.; kubek krup pszennych 9c., jęczmiennych 4c., jaglanych 6c., hreczanych 4 $\frac{1}{2}$ c.; funt maki pszennej 6 $\frac{1}{2}$ c., żytniej 6c.; mas piwa lepszego 22c., zwykłego 20c.; wódki 18% 90c., wódki 15% 48c.; funt masła 64c., smalcu 44c., łożu 24c.; cetnar siana 1zł. 34c., okłotów 67 c.; — sąg drzewa bukowego 10 zł. 85c., sosnowego 9zł. 80c.

Sambar, 19. lutego. Lwów, 31. lutego. W pierwszej połowie miesiąca lutego były na targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

		Miejsce targu:									
		Sambar		Drohobycz		Gródek		Szczerzec		Jaryczów	
		zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
waluty austriackiej											
Mec pszenicy	3	.	3	10	3	37	2	55	3	.	.
„ żyta	1	80	2	.	1	60	1	50	1	80	.
„ jęczmienia	1	45	1	50	1	35	1	20	1	60	.
„ owsa	1	5	1	15	1	10	1	30	1	20	.
„ hreczki	1	50	1	80	1	62	1	90	.
„ kukurudzy	2	65	.	.	3	20	.	.	.
„ kartofli	1	10	1	20	.	70	.	85	.	70	.
Cetnar siana	1	.	1	20	1	.	.	80	1	.	.
„ wełny
„ nasienia konieca
Sąg drzewa twardego	7	.	6	80	7	50	10	.	7	.	.
„ „ miękiego	4	40	4	80	6	50	8
Funt mięsa wołowego	13	.	12	.	14	.	13	.	14	.
Mas okowity	45	1	.	.	80	.	65	.	.	.

Kronika.

Dwunasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1863.

Jego Excelencja ks. Arcybiskup Wierchlejski 20 zł., parafia kościoła archikatedralnego obrz. łac. 1 zł., konwent OO. Dominikanów 5 zł., konwent

OO. Bernardynów 2 zł., Krassowski proboszcz 1 zł., Józef Daubner 30 c., R. D. 10 c., Antoni Strzelecki 10 c., Józef Allder 50 c., Antoni Motal 40 c., Amalia Passon 30 c., Podlina 30 c., Matylda K. 50 c., Ignacy Rieger 50 c., N. N. 20 c., Gruszkiewicz 50 c., sama 32 zł. 70 c.; do tego lista jedynasta 1002 zł. 10 c., razem 1034 zł. 80 c.

(Pożar.) Dn. 21. lutego b. r. wybuchł pożar we wsi Bonowie w pobliżu Krakowa i spaliło się 5 chat włościańskich z budynkami gospodarskimi, plonem w ziarnie i bydłem. Przyczyną pożaru miała być nieostrożność dzieci z siarkami w chacie, słomą otoczonej dla ochrony od zimna.

(Meteor.) Dnia 24. z. m. około godziny 1/8 wieczorem ukazał się w Salzburgu w stronie północno-zachodniej meteor w kształcie kuli ognistej wielkości 4 do 5 cali średnicy, która 4 do 5 minut poruszała się widocznie w kierunku zachodnim dosyć szybko, i nareszcie znikła z horyzontu.

(Zasłużenie drogą telegraficzną) odbyło się niedawno, jak nam donoszą dzienniki amerykańskie, między pewną panią w Syrakuzie a żołnierzem oddalonym ztamtąd o 400 mil angielskich, bo pod Washingtonem. Wzajemne przesyłanie odpowiedzi przy ślubie dawanych zabrało dwie godziny czasu.

(Eksplodyzja.) W arsenale Washingtonskim miała miejsce niedawno straszna eksplozja, spowodowana wydozywaniem knota z bomby napelnionej prochem. Robotnik nie mogąc wyciągnąć knota obcęgami, chciał go obciąć dłem. Uderzenie o siebie dwóch żelaz wydobyla iskry, która zapaliła proch, a ogień zład powstały udzielił się siedmiu innym bombom leżącym w bliskości.

Henryk Barman, który spowodował nieszczęśliwy ten wypadek, zabity został na miejscu — trzej inni ciężko ranieni — a oprócz tego bardzo wielu uległo większym lub mniejszym skałeczeniom.

W temże samem zabudowaniu, znanem pod nazwiskiem magazynu nr. 2 było 36.000 nabożów armatnich, 6,000.000 ładunków karabinowych i 800.000 pistoletowych. Gdyby ogień dostał się do tak ogromnej ilości prochu, nieszczęście byłoby nieskończenie większe.

Stan austr. banku narodowego.

Stan czynny.	Dnia 28. lut. 1863		Dn. 31. stycz. 1863	
	austr. wal.			
	złr.	c.	złr.	c.
Wybite złoto i sztaby	105,970.950	—	105,070.900	—
Wexle na miasta zagraniczne	352.395	—	352.996	—
Raty kolei południowej	22,000.000	—	22,000.000	—
Depozyt państwa w srebrze i wexlach zagranicznych	1 037.173	—	3,258.118	—
Eskontowane efekta	56,493.910	—	62,753.665	—
Zaliczki na papiery publiczne	50,348.500	—	51,473.100	—
Ściągnięte kupony obligacji indemniz.	78.997	—	555.068	—
Przywilej banku	80,000.000	—	80,000.000	—
Ufundowany dług państwa	36,547.161	—	36,547.161	—
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—	20,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowymi	79,445.097	—	79,569.262	—
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	1,291.956	—	1,302.124	—
Efekta do sprzedania	24,186.054	—	24,886.729	—
Pozyczka hipotekarna	59,145.127	—	58,895.772	—
Efekta funduszu rezerwowego	12,178.318	—	12,177.953	—
„ funduszu pensyi	1,356.728	—	1,356.728	—
Kolej Karola Ludwika	12,463.605	—	12,463.605	—
Gmachy i inwentarz	4,380.340	—	4,380.340	—
Saldi bieżących rachunków	266.707	—	988.354	—
Razem	566,643.023	—	578,612.849	—
Stan bierny.				
Fundusz banku	110,250.000	—	110,250.000	—
Fundusz rezerwowi	12,178.535	—	12,178.535	—
Obieg banknotów	405,134.766	—	417,240.893	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnae banku	356.792	—	83.933	—
Należność administracji finansowej	6981	—	3163	—
Niepodniesione dywidendy	410.730	—	1,030.446	—
Listy zastawne w obiegu	36,948.490	—	36,469.150	—
Fundusz pensyi	1,356.728	—	1,356.728	—
Razem	566,643.023	—	578,612.849	—

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 5. marca. Odebraliśmy doniesienia z Zbaraza, Kałusza, Kołomei i Rudki o uroczystych obchodach rocznicy konstytucji łaską Najjaśniejszego Pana nadanej. W Kołomei gmina miejska przeznaczyła przy tej sposobności datek 100 zł. w. a. dla ubogich miejscowych, który po odbytem nabożeństwie rozdzielony został.

W Złoczowie odprawiono dnia 28. lutego nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Najjaśniejszego Cesarza Franciszka I., na którym znajdowały się władze miejscowe i wielu pobożnych.

Z Sejmów krajowych sejm niższo-austryacki obradował nad ordynacją gminną, czeski nad prawem hipotecznem a styryjski nad organizacją urzędów sejmowych.

Kolońska gazeta wyraża powtórnie obawę co do groźnej postawy Francji i to z takim przeświadczeniem, iż trudno wątpić o istotnem niebezpieczeństwie. Dziś powołuje się na list jenerała jednego francuskiego z Paryża, według którego nowa nota gabinetu francuskiego w dniu 24 lutego do Berlina wysłana być miała.

Stosunek Francji do unii amerykańskiej miał się stać drażliwym w skutek odrzucenia projektu medycacji francuskiej. Mówiono w Paryżu o energicznej nocie p. Drouin de Lhuys, i o wydaleniu się za urlopem posła francuskiego w Washingtonie. P. Slidell, ajent państw południowych, przyjmowany był przez ministra spraw zewnętrznych w dłuższej konferencji.

Independence belge wraca jeszcze do trwogi, jaka na chwilę opanowała giełdę francuską dodając powtórnie, iż zadnego ku temu nie było powodu. Rząd francuski stara się odjąć wszelkie złudzenie tym, którzy wierzą, iż Francya w wojnę dla Polski wdawać się będzie.

Z pod **Krakowa** donoszą nam: Odkąd most na kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej pod Babami został przez powstańców zniszczony, pociągi osobowe i pospieszne spażniają się niesłychanie, a podróżni przybywają do Szczakowy najczęściej o 10 i 13 godzin później. Pociąg pospieszny z 28. lutego przybył dopiero dnia 1go marca zrana; podróżni opowiadają, że oddziały wojska rosyjskiego patrolowały od Strzemieszyc do Sosnowie, i tam stanęły. Właściciele dóbr i majątniejsi mieszkańcy wsi położonych w pobliżu Granicy, którzy szukali przytułku w Mysłowicach i Szczakowej, powracają powoli do domów. Z głębi Królestwa Polskiego przybywają ciągle do Mysłowic rodziny morawskie, czeskie i niemieckie. Zbiegowie nie chronią się już do Prus, lecz do Krakowa, albo wracają do miejsc rodzinnych. Do Krakowa przywieziono wóz z rannymi z pod Małogoszczy i umieszczono ich w klinice.

Czas wczorajszy donosi, że z okolicy między Miechowem, Kielcami a koleją żelazną warszawsko-wiedeńską, są tylko wiadomości i wieści o ruchach obu stron walczących, lecz nie ma doniesień, aby jakie zaszło między niemi starcie; o porażce zaś oddziału moskiewskiego pod Żąbkowicami 1go t. m., o której donoszą korespondenci z Katowic do *Gazety śląskiej*; nie ma dotychczas wiadomości. Co się tyczy doniesień o ruchach w tej okolicy oddziałów polskich Langiewicza, Jeziorańskiego i Cieszkowskiego, które wszystkie pod naczelnem dowództwem Langiewicza zostają, wieści między publicznością krążą jak najrozmaitsze i sprzeczne. Oddziały te zajmują wiele miejscowości między koleją żelazną a Miechowem, między innymi Wolbrom, Żarnowic, Pieskowa Skale, Ojców; część ich jest nawet po zachodniej stronie kolei warszawo-wiedeńskiej, a część dalej w północnym kierunku pociąga.

Co się tyczy ruchów wojska rosyjskiego, prócz oddziałów zajmujących Miechów i Olkusz, jakaś kolumna wojsk rosyjskich posuwać się ma od Kiele, złożona podobno z oddziałów Dobrowolskiego i Zwirowa. Od Częstochowy i od kolei żelaznej nie nadchodzą Rosyanom posiłki, gdyż tam są zatrudnione działaniem oddziałów polskich w Kaliskiem. W okolicach Proszowic i Skalmierza nie było 2go Rosyan; 3go ukazał się miał jakiś patrol kozacki z 50 koni aż pod Baranem, i goniąc kilku spokojnych mieszkańców, wpadł na terytorium krakowskie i przekroczył pod Kosmyrzowem, zamieniwszy podobno strzały ze strażą graniczną, a następnie się cofnął.

Nadzwyczajny dodatek do rządowego Dziennika powszechnego z dn. 1go b. m. zawiera znany już z depeszy telegraficznej buletyn o klęsce Langiewicza pod Włoszczowem i o ucieczce jego w kierunku Sandomierza. (Wiadomo przeciwnie, że Langiewicz stoi blisko Krakowa.) W tym samym dodatku czytamy:

Z powodu mylnych w tej mierze wieści, objaśnia się: że proste niesienie pomocy religijnej lub lekarskiej osobom rannym, bandy powstańcze opuszczającym, będąc ze strony duchownych i lekarzy spełnieniem obowiązku ich powołania, żadnej na nich odpowiedzialności względem władzy nie ściąga.

Najświeższa pocztą.

Wiedeń, 4. marca. Najwyższem postanowieniem z 31. stycznia b. r. powołana do życia statystyczna komisya centralna, była wczoraj otwartą przez Jego Excelencyę prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej hr. Mercandina, któremu komisya centralna stosownie do najwyższego rozporządzenia jest podległą. Hr. Mercandina miał przemowę do obecnych reprezentantów wszystkich władz centralnych jako członków komisji, w której wykazał znaczenie i przeznaczenie tejże, i przedstawił mianowanego przez Jego c. k. Mość prezydenta komisji centralnej c. k. rzeczywistego radcę tajnego i szefa sekcji barona Czoerniga.

Baron Czoernig odpowiedział na przemowę w imieniu komisji centralnej, i objał prezydencyę przy rozprawach tejże na zasadzie najwyższej dozwolonych w Dzienniku ustaw państwa ogłoszonych statutów.

Paryż, 3. marca. *Monitor* donosi o przyjęciu posła hiszpańskiego Isturitz, który oświadczył: „Moją misją będzie ściślej spoić węzły, które łączą obydwie narody.“ Cesarz odpowiedział, że podobnież pragnie szczęścia królowej i wielkości Hiszpanii. Byłby bardzo szczęśliwy, z rządem królowej utrzymać zawsze przyjazne stosunki.

Londyn, 3. marca. Wiadomości z Saigunu donoszą: gubernator krajowiec otrzymał rozkazy prowadzić wojnę z Francuzami; ale zamiast tego oddał się pod opiekę francuską.

Bukareszt, 2. marca. Dziś przyjęto adres 32 deputowanych większością 52 głosów przeciw 5, i ustanowiono deputację, która go ma wręczyć księciu.

Berlin, 3. marca. Dzisiejszy *Staatsanzeiger*, użala się w części nieurzędowej, przy zmianie o ostatnich rozprawach izby deputowanych względem sprawy polskiej, że większość izby przybrała ton, który sprzeciwia się uszanowaniu dla rządu. Środki dla obrony kraju na zasadzie traktatów użyte, okryto zniewagą. Ministrowie zostali osobiście obrażeni bez najmniejszego względu. Jawnie wystąpił zamiar zniszczyć wolne postanowienie korony względem wyboru ministrów. Musiało nasunąć się pytanie, czy od rządu można żądać odnowienia takich rozpraw, czy raczej rząd nie powinien wziąć na uwagę przysługujących mu na mocy konstytucji praw w obec sejmku. Jeżeli rząd nie używa surowych środków w tym względzie, to zamierza ze swojej strony utrzymać jawnie możliwość konstytucyjnego uregulowania administracji finansów na rok 1863.

Sztokholm, 2. marca. W gmachu giełdy odbył się wielki meeting na rzecz Polski. Baron Raab przyzował, wnioskodawcą był baron Hamilton, głównym mówcą naczelny redaktor Aftonbladetu. Siedmiu członków izby proponowało energiczne rezolucje za wolnością Polski, i przeciw konwencji prusko-rosyjskiej. Rozpoczęto zbierać składki pieniężne.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „Die verhängnissvolle Faschingsnacht“, krotoczwila ze spiewami w 3 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. marca.

Hotel George: PP. Hr. Krasicki Edw., z Liska. — Niezabitowski Lubin, z Zamecka.

Hotel angielski: Gottlieb Gustaw, z Liwca. — Bobowski Felix, z Przemyśla. — Górski Maciej, z Krakowa. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów.

Hotel krakowski: Wysocki Flor., z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. marca.

PP. Małuja Józef, do Glinian. — Górski Sew., do Brodek. — Stecki Karol, do Srodopolec. — Słonecki Bron., do Podhajczyk. — Obertyński Felix, do Tuszkowa. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Hr. Starzyński Boj., do Derewni. — Zwierzchowski Stan., do Piwowczyzny. — Zardecki Józef, do Rogużna. — Brodzki Eugen., do Tarnowa. — Morski Felix, do Latoszyna.

Drohojewski Józef, do Balic. — Koziobrodzki Wład, do Przecławia. — Raci-borski Nap., do Czernelicy. — Zadurowicz Antoni, do Czerniowiec. — Załęcki Stan., do Dobrowlan.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. marca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.82	+ 3.4	77.8	półn.-wsch.	sł. pogoda
2. god. po poł.	328.12	+ 7.6	63.6	północny	" pochmurno
10. god. wiecz.	328.16	+ 4.2	81.1	"	" pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 4. marca.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	5	4 1/2	5	49 1/2
Dukat cesarski	5	46	5	51
Półimperyal zł. rosyjski	9	36 1/2	9	48 1/2
Rubel srebrny rosyjski	1	79 1/2	1	81 1/2
Talar pruski	1	71	1	72 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka				
Galicji. listy zastawne w. a. za 100 zł.	77	33	77	98
" " " m. k. za 100 zł.	81	23	81	80
Galicyskie obligacje indemnizacyjne	73	28	73	86
5% Pożyczka narodowa	81	25	82	—
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	216	25	218	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 4. marca.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.50. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.80; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Akcyje Banku narodowego sztuka 813. —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 220.10; niższo-austr. towarzystwa eskomowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. London za 10 funtów szterl. 115.25. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.49, dukaty ces. pełnej wagi —. —. korony —, półkorony —. Srebro 114.65.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.50	69.60
" " bez kuponów		
zwrotny po 5%	94.80	95.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.70	81.80
od kwiet. do paźd. po 5%	81.80	81.90
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	75.40	75.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.50	75.60
dtto. po 4 1/2%	66.—	66.—
dtto. " 4%	58.—	58.25
dtto. " 3%	43.25	43.75
dtto. " 2 1/2%	37.25	38.25
dtto. " 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.25	154.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.—
Przez. do wyl. z r. 1854	93.—	93.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	94.15	94.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.20	95.40
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
" 4 1/2%	65.—	66.—
" 4%	57.—	58.—
" 3 1/2%	50.50	51.—
" 3%	—	—
" 2 1/2%	54.—	55.—
" 2%	48.50	49.—
" 1 3/4%	43.—	43.50
" 1 1/2%	37.—	37.50
" 5%	71.—	71.50
" 4 1/2%	65.—	66.—
" 4%	57.—	58.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
" 2 1/2% " 100 "	18.—	20.—
" 2 1/4% " 100 "	17.—	18.—
" 2% " 100 "	15.—	16.—
" 1 3/4% " 100 "	12.—	14.—

3. Akcyje.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	812.—	814.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	220.80	221.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	640.—	642.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k. 1898.—1900.—		
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	234.—	235.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.50	154.—
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.—	131.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—
Połud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	269.—	270.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	216.50	217.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—	55.—
ditto II. emis. po 200 zł. m. k.	117.—	119.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	670.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	194.—	196.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. przeznaczone do w. m. k.	104.80	105.—
10let. z r. 1857 po 5%	100.50	101.—
los. po 5%	90.50	91.—
Banku narod. (na 12 m. 5% w. a. wania po 5%)	86.40	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.25	77.75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
ditto ditto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	98.50	98.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.75	91.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	129.—	130.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	122.—	123.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	87.50	88.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Lloydza za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.25	97.75
Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—	—

6. Losy.

pien. towar. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.60	135.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
" po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma " 40 " "	37.50	38.—
Palfiego " 40 " "	38.75	39.25
Clarego " 40 " "	37.25	37.75
St. Genois " 40 " "	36.75	37.—
Windischgrätzka 20 zł. "	21.75	22.25
Waldsteina 20 " "	23.75	24.25
Keglevicha 10 " "	16.75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.70	97.75
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	97.70	97.80
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	86.70	86.80
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—
London za 10 fl. szt.	115.50	115.60
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.50	45.60
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	45.70	45.80
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.49	5.50
ditto. pełnej wagi	5.49	5.50
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.22	9.24
Rosyjski imperyal	9.48	9.50
Talar związkowy	1.72	1.72 1/2
Srebro	114.85	115.10
Kurs korony w c. k. kasach	13	50